

# NASZA PORANNA

Cena numeru 1 marka.

Nakładem A. Szturca.

Zgoda 5

## Gdzie wyjście?

W obrotach socjalistycznym rozpoczyna się ruch gorączkowy. I Małowski, wyszczególniając, jak widać z przytoczenia, socjaliści zamierzają w dniu tym rozwinąć bardzo szeroko akcję nie tylko agitacyjną i manifestacyjną, ale i planują jakiegoś czynnego wystąpienia. Jeden z przywódców P. P. S. zapowiedział nawet zorganizowanie czynnej akcji socjalistów w dniu polskiej przeciw oficerom, do czego ma być szefem żołnierze.

Jest to wyraźne wezwanie do bunta w strażach.

Śród strajk robotniczych w Warszawie krąży pogłoski, że 1 maja „buntem” zamiast „manifestacji” ma być obchodzony porządek z udziałem burżujów i paszportów. Czy jest to zapowiedź jakiegoś zamachu stanu z lewicy, czy wprost rewolucji, ma być na celu utworzenie rządów socjalistycznych — trudno się orientować. W każdym razie takie świadczy to o wyjątkowej agitacji socjalistycznej.

Znając dobrze nastroje wśród robotników, możemy stwierdzić, że odnoszą się oni coraz niechętniej nie tylko do komunistów, ale i do socjalistów w ogóle. Ostatnie sukcesy swoje — strajki metalowców, górników — P. P. S. dokonali przy pomocy tylko organizacji komunistycznych, a które teraz „dla bezpieczeństwa” maskują się firmą poprosowską. P. P. S. w dziedzinie tego jest również taki, że ekonomiczny ruch strajkowy, którym, jak zwykle, P. P. S. chce przygotować „nastroj rewolucyjny”, rozpoczęto od piekarzy w znacznej większości komunistów.

Nie wiemy, jakimi powodami kieruje się PPS w podejmowaniu tej akcji. Bez wątpienia jednak najgłówniejszym z nich jest wzgląd na „konkurencję” towarzyszy zagranicznych (zaburzeni w Niemczech strajki we Francji, Włoszech i Ameryce) PPS ma na tym punkcie prosto manie chorobowej brzojności i gotowa być bardziej bolszewicka od Lenina, byle nie użalić się na zarzut „reakcyjności”.

Jednak tego „brzojnościowego” gławy przywódców P. P. S. nie rozumieją wcale istoty tego ruchu strajkowego za granicą, w którym upatrują chęć wypowiedzi „rewolucji socjalnej”. Robotnicy Anglii, Francji i Ameryki do rewolucji bolszewickiej nie mają najmniejszej chęci, a socjaliści niemieccy o tym są gotowi do tego o ile bolszewizm obiecuje im obalenie traktatu wersalskiego i przywrócenie dawnej potęgi państwowej i militarnej państwa Niemieckiego.

W Anglii, Ameryce i Francji rozpoczyna się obecnie okres wyjątkowego rozwoju gospodarczego po wojnie. Przemysłowcy zgromadzili obrotowe ilości surowców, kupcy zorganizowali potężne organizacje handlowe i w przewidzianym ogromnego popytu na wszystkie towary za-

równo w krajach własnych jak i w Rosji, Niemczech i Austrii, rozwijają wyjątkową działalność.

Robotnicy tych krajów nie chcą pozostać w tyle i starają się zapewnić sobie jaknajwiększy udział materialny w tych zyskach i jaknajwiększe wpływy polityczne które na Zachodzie są ściśle związane ze sprawami gospodarczymi.

Kraje te więc z okresu przesilenia i kryzysu przechodzą już w okres powojennego rozwoju gospodarczego, który oczywiście, jak każda zmiana, ma pewne cechy kryzysu. Wskazuje to jednocześnie, że kraje te obecnie mają są bliższe ewentualnego przewrotu rewolucyjnego, który w obecnym okresie ma znacznie mniejsze widoki powodzenia, aniżeli w okresach poprzednich.

Wszystko to kraje te zawdzięczają potężnej organizacji gospodarczej zarówno państwowej jak i społecznej. Dzięki potężnym zasobom finansowym i niesłychanemu wprost poparciu pożyczek państwowych rządy tych krajów nie tylko przeprowadziły zwycięską wojnę i niemniej trudną demobilizację, ale także uchroniły kraj przed niebezpieczeństwami przesilenia przy przejściu z wytwórczości wojennej na pokojową.

Przechodząc teraz do „porównań z naszymi stosunkami, jasnym jest dla każdego, że Polska znajduje się jeszcze w okresie kryzysu wojennego. Przejście tego kryzysu jest działaniem najważniejszym zadaniem dla Polaka. Umocnienie siły finansowej państwa polskiego jest zarówno ważne dla rolnika, przemysłowca i kupca, którzy bez pomocy państwa swoich warsztatów pracy nie odbudują, jak i dla robotnika-proletariusza, który bez tych warsztatów istnieć nie może.

Zrozumiał to i rząd bolszewicki i na swój sposób gwałtem i knutem pragnie uruchomić życie gospodarcze. Czyni to z obawy zarówno przed ostateczną katastrofą własną, jak i z uwagi na nastroje ludu rosyjskiego, który do życia pokojowego chce powrócić za wszelką cenę.

W tej sytuacji organizowana przez socjalistów akcja jest zamachem na państwo, a dla robotników samobójstwem.

Jak w wojnie armia jest wszystkim, tak po wojnie organizacja gospodarcza, siła finansowa państwa rozstrzyga o losach Polski i wszystkich jej obywateli. W czasie wojny obywatel kraju nie waha się ofiarować państwu krwi i życia własnego, bo rozumie, że chodzi tu o jego istnienie. Jeżeli więc wojna się kończy, ten sam obywatel, z takim samym zapalem, nie strajki i rewolucji i pieniądza swój, choćby najmniejszy i najskromniejszy musi ofiarować Państwu Polskiemu.

Innej drogi wyjścia niema.

wyrażający jego stanowisko, nie wiadomo jednak, pod jakim adresem komunikat rządu będzie wystosowany. Rząd nie uważa bynajmniej rokowań z sowietami za zerwane, ale tylko za przerwane. Pono panuje tendencja, aby sytuację nie zaostrzać.

Charakterystyczne wiadomości nadeszły z Kopenhagi, oto rokowania między Rosją sowiecką a koalicją nie doprowadziły do rezultatów, albowiem Rosja nie godzi się na uznanie długów, zaciągniętych przez dawny rząd rosyjski.

Naczelnik Państwa mianował na Józefa Opalskiego szefem sekcji w min. robót publicznych.

Ministerium skarbu komitetuje Związki się w sprawie walutowej, według których ministerjum skarbu zamierza w najbliższym czasie wykonać reformę polskiej waluty. Reformacja ta ma być w zasadzie taka sama jak reformacja walutowa w Niemczech. W każdym razie krakowski przewidywany, do niej musi być nie dewaluacja marki polskiej, lecz przeciwnie ustalenie i podniesienie jej kursu przez zainstalowanie odpowiedniego limitu, wzmocnienie eksportu, wydłużenie pożyczek i powodzenie pożyczek wewnętrznych. Samo ustanowienie marki przez zlot, po kurcie niekorzystnym dla marek, nie jest jeszcze przeprowadzeniem reformy walutowej i ministerjum skarbu nie zamierza jej od tego rozpocząć.

Przyjeżdżając do Warszawy odwiedził się nieco z powodu jego choroby. Bawi tylko jego sekretarz Dieb. Niemiec ustanowiona konsula w Polsce, a przedewszystkiem zorganizowali konsulat na b. dzielnicy pruskiej.

Nunajaz papieski ks. arcyb. Ratti wyjechał do Rzymu. Obiecając poglądy, że wrząca jego posiadanie w związku z opieką relikwii nad katedrą górnośląską.

Jeden z dzienników porannych, będący echem nastrojów i pomysłów ministerjum spraw zagranicznych, podał wczoraj wiadomość o zawieszeniu konferencji polsko-ukraińskiej i o obojętnej min. s. u. k. i. s. do Kamieńca Podolskiego. W ten sposób potwierdzono autentyczność informacji „Gazety Porannej” o zerwaniu rokowań.

## Kronika Sejmowa.

Na plenarnym posiedzeniu sejmowym odbył się przelewystym dalsza dyskusja na sprawę ław chorob, tuż przed inną projekcją ustaw. Na wtorek godz. 11 zwołano konwent senatorów. Dzisiaj o godz. 11 posiedzenie kom. skarbowo-budżetowej.

## Zerwanie rokowań koalicji z bolszewikami

Falszywe obietnice płacenia długów i dostawy surowców rosyjskich. — Przygotowania do pokonania wzmocniły bolszewików.

WIEDŃ, 13. PAT. W. B. K. donosi z Kopenhagi: Porozumienie między obywatelami Francji a rządem sowietów rozbiły się. Politycy sowieccy wzbraniają się przejąć długi dawnego rządu; przyznają jednak konieczność na przyszłość eksploatację bogatych skarbow Rosji. Co do przyszłych stosunków handlowych, oświadczył Krasin gotowość płacenia pieniędźmi, wzbraniał się natomiast zobowiązać do dostarczenia w drodze wymiany surowców rosyjskich. Zastępcy Ameryki nie zgodził się również na dalsze pertraktacje na takich warunkach.

Z Kopenhagi d. noszą pod datą 15 b. m. Towżące się tutaj układy między Rosją sowiecką i koalicją nie doprowadziły do żadnego wyniku. Delegaci rosyjscy odrzucili ją

## Nowe gwałty niemieckie na Mazurach.

OLSZTYN 14. PAT. Miasteczko Biskupiec na Warmii (Bischofburg) stał się wczoraj widownią nowego gwałtu niemieckiego. Podczas przed-

Gospodynie!  
najtańszy, najjedrowszy i najsmaczniejszy  
zrobiony w domu  
OCET  
BARBARU  
POLECA

S. Nowicki i S. Włodkowski  
I Hala Mirowska, tel. 248-00.

NASIONA wazyczne pastawne, kwiatowe

Świeże w doborowych odmianach, polecają  
Bracia CHOMICZ Warszawa ul. Zgoda 8

W z. raj ólbyła się posiedzenie kom. skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem pos. Głogosińskiego przy udziale wice-min. Weinfelha. Na zebraniu rozdziałno referaty poszczególnych działów budżetowego świeżo Samowi budżetu. I tak dział 8 — Sami referacie pos. Matuga; lista wywaha — kancelaria Naczelnika Państwa — Wojdaliński; prezydjum rady ministrów — dr. Ro. termund (dział opieki nad uchodźcami — jeńcami ks. Błzosiński); Najwyższa Izba Kontroli — dr. Rza; min. spraw zagranicznych — Osiek; min. spraw wojskowych — S. Czwertynski; min. spraw wewnętrznych — dr. Kierulik; min. skarbu — dr. Radziszewski; monopol cukru i tytoniowego — inż. Wierzbicki; monopol s. i. i spirytusu — dr. Dłaman; skarb b. Galięj — dr. Lewenstein; skarb b. zaboru pruskiego — Wł. Grabski z Gierzna; min. spraw i w. s. — Grzegorzelski; min. przemysłu i handlu — Bun albo Maiewski; min. kolei — Motaczewski; min. rolnictwa — Matuga; min. oświaty — dr. Adam; wyznania — ks. Błzosiński; min. poczt — Mielzowski; min. uprawiający — Putek; min. zdrowia — dr. Rottmund; min. kultury i sztuki — dr. Rottmund; min. robót publicznych — Zagorki; min. obrony — dr. Wojdaliński; główny urząd biurowy — dr. Steslowicz; główny urząd ziemski — Saszyński.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji będzie omawiana relacja rubla do marki.

## Uznanie długów dawnego rządu rosyjskiego oraz dostawy surowców.

Angielscy kupcy, pertraktujący z Litwinowem w sprawie dostawy towarów, oświadcza, że Litwinow zmienił swoje stanowisko i chce obecnie odczekać rezultatów konferencji londyńskiej. Przybyła tu rosyjska delegacja handlowa nie ukrywa, że przygotowania do pokonania między Rosją i ententą ponowują, iż rząd rosyjski czuje się obecnie bardziej silny, aniżeli kiedykolwiek. Oświadczenie Litwinowa, że rząd sowiecki nie może dotrzymać obietnicy uznania b. długów rosyjskich dlatego, że mocarstwa zachodnie przeciągają nadal jeszcze wojnę od 12 miesięcy i przez to rosyjskie długi wojenne coraz bardziej wrażliwe, uważane jest w kołach ententy za wybieg dyplomatyczny rządu sowietów.

stawienia trupy polskiej Działosza, gromada Niemców, prowadzona przez Niemce jeźniłki, wdarta się na salę, atakując widzów i artystów kamieniami, kijami i nożami. Trzy artystki zostały urażone i trzech artystów z pomiędzy widzów. Posel krajdz Lułowiczak ciężko pobity cudem się uratował od śmierci. Sześciu ludzi z

## Wiadomości polityczne.

W ciągu ostatnich dni toczą się narady polityczne w związku z ogólnym porozumieniem międzynarodowym. Narady te mają charakter ogólny, typowy dla zapoznania się z oficjalnymi stanowiskami ministrów, a następnie podjętych pertraktacji z przedstawicielami ententy. Podobno ze strony niemieckich biurokratów polityki, atanków, zwłaszcza — jak mówią — ze strony Anglii, ma istnieć tendencja do oddziaływania na Polskę w duciu pokojowym.

Wczoraj rano się premier S. S. wyraził wobec delegacji socjalistycznej, że rząd przewidywał niedługo ogłosi komunikat,

Bürgerwebru, stanowiących jedyną siłę zbrojną w Biskupcu, odmówiło narazie interwencji, a następnie wzięło udział w walce, atakując Polaków. Podczas rozruchów popełniono wiele kradzieży. Hotel Polski został zrabowany i spustoszony.

Ludność polska jest steroryzowana i nie może wychodzić z domów, gdyż ludność niemiecka napada i przesładowuje Polaków. Konieczne są energiczne i natychmiastowe środki zaradcze.

Podobny zamach Niemcy urządzili na przedstawienie teatru polskiego w Dajtkach (Deutchon) pod Olsztynem. W pewnej chwili szyby w oknach zaczęły trząskać i kule karabinowe swistać nad głowami widzów. Jednocześnie z tem kamienie-brukowce wielkości pięści spadać zaczęły na głowy Polaków, obecnych w teatrze. Szczęśliwym wypadkiem rzeczy, parę tylko osób odniosło lekkie obrażenia. Z iscie spartańską zimną krwią, aktorzy, jak i publiczność polska, wytrzymali napad, i przedstawienie odbyć się mogło, bez dojścia, w danej sprawie, do czynnej satysfakcji, jakiej zażądała nasza młodzież.

### Nareszcie!

POZNAŃ 15.4 (PAT.). „Kurjer Poznański” donosi: Dowiadujemy się od bawiającego tutaj zasłużonego działacza plebiscytowego księdza dr. Rudolfa Nowowiejskiego, że Sicherheitswebr został 15 b. m. w powiatach plebiscytowych nadwolańskich rozwiązany. Ma być utworzona policja plebiscytowa, złożona w połowie z Niemców w połowie z Polaków.

## U kap. Masataka Yamawaki.

(Wywiad).

Leży Dywizji Polskiej na Syberji.—Rząd japoński pomoże do przewiezienia żołnierzy polskich do kraju. Co się stało we Władystoku?—Japończycy na terenach plebiscytowych.—Kiedy spodziewane jest poselstwo japońskie w Polsce.—Wcześniej jednak powinno być ustanowione poselstwo polskie w Japonji.—Co sądzi kap. Yamawaki o polskim żołnierzu?

Jestem w gabinecie kapitana Masataka Yamawaki, szefa misji wojskowej japońskiej w Polsce. Nas rozmawia, brunet, niewielkiego wzrostu o małych wąsikach, żywych czarnych jak węgiel oczach i oliwkowej cerze, uprzedza, że nie włada jeszcze językiem polskim.

Mówimy więc po rosyjsku.

— Co się dzieje z wojskami polskimi na Syberji?—zapytuję.

— Wiadomości, jakie o tem posiadamy, nie dają wyczerpującego obrazu. Dn. 25 lutego 200 żołnierzy polskich odplynęło z Władystoku na Suez do jednego z portów europejskich, jakiego miawicie nie wiem. Dn. 28 marca otrzymałem z Tokio depeszę, donoszącą, że do Władystoku przybyło 60 Polaków. Poza tem mam wiadomość, że dwa i pół tysiąca rodaków pańskich miało odplynąć z tego portu dn. 8 b. m. Półtora tysiąca z tej liczby znajduje się już w Chabarowsku poza sferą wpływów bolszewickich, a zatem w miejscu zupełnie bezpiecznym. Gdzie się znajduje reszta, nie mam pojęcia. Wszyscy musieli jednak wyjść ze sfery działań wojennych, skoro przygotowano już dla nich dwa parowce „Pireus” i „Jarosław”. Przeważna większość wojsk polskich cofa się w arcygardzie bezpośrednio za Czechami. Ostatni eszelon czeski, według wszelkiego prawdopodobieństwa, przejdzie przez Czytę 1 maja.

— Czy rząd japoński przyczyni się do odtransportowania wojsk polskich do Europy?

— Owszem. Niedawno nasz minister wojny oświadczył w parlamencie, że władze japońskie pomogą również i do ewakuacji z Syberji wojsk polskich i serbskich.

— Czy prawda jest, że wojska japońskie, jak to doniosły pisma, zajęły po walkach z bolszewikami Władystok?

— Wiadomość ta nie jest zupełnie ścisłą. Drugiego kwietnia dowódca armji japońskiej, po otrzymaniu odpowiednich instrukcji od rządu, zakomunikował o swych zamiarach władzom rosyjskim, poczem pomiędzy oboma armjami zapanowały jaknajlepsze stosunki przyjacielskie. Jednakże w parę dni potem we Władystoku, Nikolsku i Chabarowsku skutkiem wrogich wystąpień partyzantów rosyjskich przyszło do zbrojnych starć. W Władystoku rozbrojono wszystkich prawie wojskowych i marynarzy rosyjskich zakończyło się d. 5 kwietnia, w Nikolsku i Chabarowsku walki trwały jeszcze dnia następnego.

Dowódca wojsk japońskich gen. Oi wydał przytem komunikat, stwierdzający, że rozbrojenie nastąpiło skutkiem wrogiej postawy niektórych oddziałów rosyjskich, że nie ma on wcale żadnych zamiarów politycznych i że prowadzi rokowania z władzami rosyjskimi, celem przywrócenia porządku. Władza we Władystoku pozostaje zatem w rękach rosyjskich—zakonkludował z wesołym uśmiechem na ustach kap. M. Yamawaki.

— Wersje o tem, jakoby wśród wojsk japońskich szerzyły się hasła bolszewickie—dodał poważnie—są bezcelnym kłamstwem.

— Jak długo wojska japońskie pozostaną na Syberji?

— Urzędowe oświadczenie ministerjum japońskiego stwierdza, że Japonia w stosunku do spraw rosyjskich zachowuje się neutralnie. Nie możemy jednak wycofać swych wojsk z Syberji, gdzie się znajdują jeszcze obywatele japońscy, dopóki w ościennych prowincjach syberyjskich panuje nieład. Japonja wycofa swe wojska wówczas, gdy w Korei i Mandżurji nie będzie zagrażało niebezpieczeństwo ze strony Rosji, która przygotowuje kadry agitatorów dla agitacji wyrotowej w tych krajach. Wojska japońskie skupiają się dziś w Czytce i Chabarowsku i innych punktach wschodniej Syberji.

— Może pan mnie objaśnić—zapytuję—dlaczego przedstawiciele japońscy w komisjach plebiscytowych zachowują się tak, jak gdyby szli ręką w rękę z naszymi przeciwnikami?

— Sądzę, że to jest niemożliwe. Przecież niema ani jednego punktu, gdzieby się krzyżowały interesy Japonji i Polski. Mogą być nieporozumienia, wynikające skutkiem nieznanności warunków miejscowych. Słyszałem już o tem i mówiłem nawet ambasadorowi naszemu w Paryżu. On się bardzo zdziwił, ale przyjął do wiadomości. Pomiędzy nami powinny być stosunki jaknajlepsze.

— Czy rząd japoński ma zamiar stworzyć swą placówkę poselską w Polsce?

— Tak jest. W budżecie wniesionym do parlamentu figurowały nawet odpowiednie rubryki. Maja powstać dwie nowe ambasady: w Polsce i Grecji. Szczególnie do tej pierwszej przywiązujemy wielką wagę. Na tym punkcie godzą się zupełnie nasze władze wojskowe i cywilne. Jednakże wskutek rozwiązania parlamentu budżet nie został zatwierdzony. Prawo zaś japońskie wymaga w takich wypadkach od rządu, by nie wychodził z ramek budżetu poprzedniego. Sprawa ta idzie zatem w odwłokę, ale spodziewam się, że w końcu lata lub jesienią będzie zatwierdzoną ostatecznie.

W trakcie tej rozmowy kap. M. Yamawaki wziął leżący pod ręką numer jakiegoś pisma japońskiego i pokazując mi umieszczoną w nim rycinę dodał:

— A oto Charles Perugra, poseł czeski w Tokio. Jest bardzo młody, ma zaledwie 38 lat i bardzo energiczny. Tak piszą o nim dzienniki japońskie. Do niedawna Czesi mieli w Tokio tylko swego chargé d'affaires.

Gdy to mówił, myśli moje pobiegły z początku na Śląsk Cieszyński, gdzie rząd japoński reprezentuje p. Jamadu, a potem do Tokio, gdzie rząd czeski posiada swego Charlesa Perugrę.

— Trzeba, by rząd polski również pomyślał o własnej placówce poselskiej w Tokio.

— Jakiego jest pan zdania o armji polskiej?

— Jaknajlepszego. Doskonała armja. Młoda, bardzo młoda i to dobrze. Ładnie się prezentuje. Żołnierzywi dobrze z oczu patrzy. Tak, tak—mówił zupełnie poważnie.—Dobre oczy. Te oczy dużo mówią. Byłem w Poznaniu, tam mi pokazywał swą armję gen. Dowbor-Musaicki, byłem na froncie, gdzie mi pokazywał swe wojska gen. Iwaszkiewicz. „Głaza choroszyje”—powtórzył—to dużo znaczy. Uniform, broń różna, ale to nic. Siła żołnierza nie w tem.

Armja polska ma ducha żołnierskiego, a to główne. L. Z.

## „Pasek” wśród ziemian.

Komunikują nam, co następuje:

Dwaj obywatele ziemscy w Miechowskiem, korzystając z tego, że w 1918 r. byli do wydzierżawienia folwarku, stanowiącego własność b. rządu rosyjskiego, wydzierżawili je, płacąc po 3 rb. za mórg. Gospodarzyli w tych folwarkach do chwili obecnej, ponieważ jednak kontrakt dzierżawny kończy się w czerwcu 1921 r., postanowili pozbyć się dzierżawy wcześniej.

Na wychodnem jednak postanowili porządnie „pociągnąć pasek.”

Jak wiadomo, skutkiem ostatniej akcji strajkowej robotników rolnych, wielu z nich zasłużyło na wydalenie. Liczba takich strajkowiczów wynosi przeciętnie 33 proc. dawnej służby folwarcznej.

Pomijając tu rolę, jaką odegrali podczas ostatnich ruchów agrarnych—są to przeważnie ludzie, którzy prócz rąk do pracy i dążenia do wyżywienia rodzin nie posiadają nic więcej. W stosunku do nich właśnie postanowili wspomnieć „obywatele” zrobić gest i wydzierżawić im na rok owe folwarki.

I tu dopiero wylania się kwestja godna podkreślenia.

Jeden z „obywateli” żądał początkowo za folwark 550,000 rb., poczem redukuje tę sumę do 150,000 rb., drugi zaś „obywatel” nieco mniejszą sumę, obaj jednak nie godzą się na ustalenie cen oddzielnych za ziemię, inwentarz żywy, martwy i t. d. Rzecz prosta, że sprawa oparła się o urząd walki z lichwą, przyczem po zbadaniu sprawy na miejscu okazało się, że pierwszy z tych panów, płacąc sam za mórg 3 rb., t. j. 6 mk, żądał dzierżawy 600 mk, drugi zaś — 250 mk. Wobec widocznego wyzysku obaj znajdują się oczywiście pod kluczem.

Należy zwrócić uwagę na stronę etyczną tej afery.

Postępowanie tych ziemian, w dobie ogólnego zamętu, to rzucanie płonącego lontu w prochno, to pomaganie w niszczyielskiej robotce elementom wyrotowym, które z każdego wypadku nieuczciwości jednostek korzystają, burząc masy przeciwko ogółowi naszego społeczeństwa. Nadto dwaj wymienieni paskarze dali dowód nieojalności względem państwa, uczciwość bowiem nakazywała zwrócić się do rządu polskiego o zmianę kontraktu, a to celem uniknięcia zarzutu, iż okradają skarb polski, płacąc zbyt niską dzierżawę. Niestety, nie uczynili tego, spotka więc ich zasłużona kara.

Sądzimy, że Związek ziemian zainteresuje się temi sprawami.

## Spółeczeństwo a kredyt państwowy.

Na zebraniu Towarzystwa ekonomistów i statystyków polskich roztrąszano ze stanowiska prawa finansowego i reguł społeczno-gospodarczych zagadnienie pożyczek państwowych.

Dyskusję zagalil p. St. A. Kempner dłuższym wywodem historycznym, wyjaśniającym linię rozwoju kredytu publicznego. Cztery dawne okresy rozwojowe tego kredytu, które hi-

sto ja uwzględniła, były zarówno ułomne, szły bowiem po przez etap osobistych pożyczek księcia, monarchy, po przez pierwsze zaczątki urzędów skarbowych, ujarzmianych przez władców pieniędzy, po przez pośrednictwo wpływowych, nowo-czesnych już bankierów, wreszcie po przez zawisłość od banków akcyjnych. Dopiero demokratyczne państwo, ściśle spójne ze społeczeństwem, zjednoczone z jego społecznymi interesami, samospełniające w znacznej mierze czynności produkcyjno-ekonomiczne, mogło wejść na drogę kredytu publicznego, prawidłowo ukształtowanego.

Finansowość, która tworzy, rozbudowuje i wszechstronnie rozkrzewia zadanie demokratycznego państwa, jest zarazem podstawą wytwórczości społecznej. Takie fundamenty skarbowości są tembardziej nieodzowne w Rzeczypospolitej Polskiej, która powstała wśród zamętu gospodarczego i wśród największych wstrząsów politycznych.

W dyskusji szereg mówców poparł wywody referenta i przez wszechstronne rozważenie zagadnienia wyjaśnił konieczność współdziałania najszerszych sfer społeczeństwa w operacji pożyczek państwowych.

Prof. Dmochowski, reasumując wywody referenta, nadmienil, że nadmierna ilość znaków obiegowych jest jednym z poważnych czynników nie tylko drożyzny, ale życia nad stan niektórych warstw. Pożyczki państwowe, odciągając nadmiar pieniędzy papierowych, leżących w posiadaniu bezużytecznie, pozwolą państwu polskiemu zużytkować je dla wielu celów gospodarczych, których wypełnienie, jak budowa kolei, kanałów, ułatwi w przyszłości wzrost życia gospodarczo-prywatnego.

W ostatnim głosie referent stwierdził, że, jako rezolucje, płynąca z dyskusji, uznać należy, iż wszystkie opinie, wyrażone na tem fachowo-naukowym zgromadzeniu, oświadczają się za wysokim pożytkiem finansowym i społeczno-gospodarczym, zapowiedzianych pożyczek wewnętrznych.

## Lokata w pożyczkach państwowych.

Umieszczenie kapitałów w naszych pożyczkach państwowych jest nakazem nie tylko patriotycznej powinności wobec Państwa, nie tylko wołaniem uczucia i sumienia obywatelskiego, lecz również wynikiem obliczeń rozsądnego i ostrożnego kapitalisty, poszukującego dla swych kapitałów lokaty pewnej i dobrze oprocentowanej.

Co do pewności lokaty—wystarczy przypomnienie, że za płacenie pożyczek ręczy Państwo całym swoim majątkiem skarbowym, wszystkimi dochodami, płynącymi z dóbr państwowych (domenów), podatków, monopolii itd. Obligacje 5 proc. pożyczki państwowej z roku 1920 mogą być używane dla lokacji kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratela, jakoteż kapitałów fundacyjnych, koscielnych, korporacji publicznych, kauceji cywilnych i wojskowych, depozytów. Takie prawo przysługują tylko walorom, dającym bezwzględna rękojmię co do pewności lokaty.

Wiadomą jest rzeczą, że, przed udzieleniem pożyczki, wierzyciel bada stan majątkowy swego przyszłego dłużnika, zagląda do księgi hipotecznej itd. Im inniej tam znajdzie długów, tem się staje skłonniejszy do udzielenia pożyczki.

Przyszły wierzyciel Państwa Polskiego, któryby poszedł tą samą drogą, stałby się bardzo skłonny do udzielenia pożyczki, przekonałby się bowiem, że księga długów tego państwa jest zaledwie rozpoczęta, że, w porównaniu z długami innych państw, stan Polski jest bardzo pomyślny, gdyż dotychczas zaciągnięte długi są bardzo nieznaczne wobec już teraz posiadanego majątku narodowego, oraz niewątpliwego, i to bardzo znacznego pomnożenia tego majątku już w najbliższej przyszłości, po zakończeniu akcji plebiscytowej.

### Z Rady Miejskiej.

Odbyło się pierwsze poświęczone posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem p. Brzezińskiego.

Wniosek magistratu w sprawie podwyższenia podatku miejskiego od widowisk w ilości 100 proc. od kinematografów, kabaretów i cyrku i 80 proc. od opery i farsy odesłano z powrotem do komisji budżetowo-finansowej.

Uchwalono subsydjum 100,000 mk. na wypisy szkolne dla dzieci nauczycielstwa szkół powszechnych z warunkiem, że repartycje tej sumy dokona komisja stypendjalna przy magistracie, a nie Zw. nauczycielstwa szkół powszechnych.

Przyjęto w drugim czytaniu wniosek o pożyczce 70 milionów marek na zakup artykułów żywnościowych.

Zwalono decyzję Rady miejskiej z dn. 12 lutego o zaskarżeniu do sątu najwyższego rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych o upaństwowieniu straży ogniowej.

Uchwalono wnioski magistratu 65,000 mk. na remont sieci wodociągowej w przylutku w Górze Kalwarii, 140,000 mk. na kupno wodociągów, 55,020 mk. na personel taboru miejskiego, 12,000 mk. na zbiory entomologiczne, 120,000 mk. na kredyty nadzwyczajne, kredyty na opłatę za wodę i kanały w nieruchomościach miejskich w r. 1919/20.

Podwyższono taryfy opłat w rzeźniach i targowiskach miejskich.

Uchwalono pożyczki od rządu na roboty publiczne a) przy rozbiórce fortów służewskiego i czerniakowskiego i b) na budowę drogi Królewskiej, ul. Ratuszowej i ul. Mikolajewskiej.

Wreszcie uchwalono mk 5 600 000 na jednorazową zapomogę dla robotników miejskich; mk 13 milionów na podw 2kę wynagrodzenia tymże robotnikom na przeciąg 6 miesięcy i oraz upoważnił do zaciągnięcia na ten cel krótkoterminowej pożyczki w 18 600 000 mk, ponadto podwyżka 400 mk miesięcznie wszystkim pełnoposazonym urzędnikom i ofcjalistom miejskim na eo pożyczkę od rządu 3 600 000.

### ZWIERCIADEŁKO ŻYDOWSKIE.

#### Ich zastugi.

Coraz więcej zgłasza się po różne „beneficja” żydów z „zasługami”.

W pierwszym rzędzie idą „legionści wyznania mojżeszowego”. Taki pan prochu ni powahał, bitwy nie widział, ale nie mając nic lepszego do roboty, poszedł „na ochotnika” do kancelarii, lub do intendury albo jak pewien bankier „kanarkowcy” — rot il w loteryj legionowej. I już „zasługa” gotowa. Teraz za to przychoǳą do rządu po dobrą pensję, monopol lub inny przywilej i pierw-zeństwo. A skutek bywa przeważnie niechybny.

Inny gatunek żydów, nie mając nic za sobą, powołuje się na „usługi ojców”. Można się teraz jak grzyby po deszczu, „żydzi z 63 r.”. Ich potomki przychoǳą teraz po nagrodę. Rzecz naturalna, że autentyczność wymagałaby gruntownego zbadania.

Ale dajmy na to, że były jakieś jednoliki. Przecież w i porażonej podziemie zdarza się wyrodek... Nowe „dowody” czenia jednal wykazują, że synowie dawnych „Polaków” wyzn. mojż.” stali się nacjonalistami żydowski mi.

Red ktor „Słowa”, s. p. Męcisław Godlewski wychował swego k-lege-zyda, D., jako dobrego Polaka. A syn jego był działaczem nacjonalistycznym - żydowskim. Niedługo r dzina Hurszotów uchodzą za patriotów polskich, a potomkowie ich jawnie nienawidzili Polaków. Jeden był sjonista, drugi „po cichu” nielepiej. Za czasów bowiem carskich i szwabskich polskość nie była „radnym interesem”.

T-raz znowu nawracają się do „rządu” polskiego, a raczej do jego łaski i przywilejów. I wywleka się „zasługi” rzekomo własne lub ojcowskie. Ale zasługa nie jest uczciwa praca wiolemlnia Polaka, praca społeczna. Na taką pracę jeszcze nie nadszedł czas „kwdacji”.

Na Górnym Śląsku **miljon trzysta tysięcy Polaków** oczekują ratunku od swej Macierzy, **śpieszcie z pomocą rodakom.**

Przyniosą oni w ofierze Ojczyźnie **43,801,056 tonn węgla rocznie.** Wobec tego, że Królestwo Polskie rocznie wydobywało tylko węgla 6,315,480 tonn **dar to marnarszy.**

Śpieszcie więc z ofiarą, na zjednoczenie Górnego Śląska z Polską.

Komitet Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską,

Krakowskie-Przedmieście Nr 60.

Biuro czynne od 9-ej rano do 7-ej wiecz.

W niedziele i święta od 10 — 2.

Rachunki bieżące Komitet posiada: Banku Związku Spółek Zarobkowych E. 486.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa

Pocztowa Kasa Oszczędności 1042

## Fabryki angielskie

zapowiadają dalszą zwyżkę cen na wyroby włókniste o 100 procent. Biorąc pod uwagę wysoki kurs waluty zagranicznej a z tem coraz to dalsze obniżanie naszej marki Polskiej, stanie się naród i kraj nasz żebrakiem. — Czas więc rozpocząć i popierać własne wyroby krajowe, ograniczać swoje wymagania w tym kierunku i zadowolnić się tem, co własny przemysł narazie daje, a tańszy będzie chleb i dobrobyt kraju się podniesie.

W tym kierunku rozpoczynamy wyteżoną działalność i jesteśmy przekonani, że odbiorcy nasi zrozumieją nasze dążenia i przyczynią się do poparcia przemysłu własnego, zaopatrując się w wyroby krajowe, a tym sposobem zapewniając robotnikowi polskiemu tańszy chleb, pracę i spokój.

Polecamy zatem specjalnie kooperatywom, związkom, stowarzyszeniom oraz kupcom polskim po cenach ściśle hurtowych:

Surówkę gęstą	metr	53.60	mk.
Oxfordy i płóciénka	od	62.50	„
Flanelety bielizniane	„	51.—	„
Ręczniki lniáne	„	46.75	„
Płótno na plandeki	„	51.30	„
Materiały sukniowe	„	70.—	„
Korty ubraniowe	„	246.50	„

oraz wszelkie wyroby włókniste po cenach najniższych.

Dom Handlowo-Przemysłowy

## Piast

Warszawa, Długa 50.

Telefony dzialni włóknistej: 55-23, 55-10, 55-16.

## KRONIKA.

Dziś: Marcejlana  
Jutro: Aniceta P. M.

Wschód słońca o g. 5 13, zachód o g. 6 50  
Długość dnia g. 12 55.

**Notatnik.** Na zwykłym zbraniu członków „Ligi Konsumentów” dr. Jan Żalaska wygłosi prelekcję na temat „Armja i Państwo”.

### == NA CZASIE. ==

(gf). Żyjemy w warunkach wysoce anormalnych. Egzystencja przeciętnego obywatela staje się z dnia na dzień coraz trudniejsza.

Płacimy drogo za chleb, nabiał, masło, odzież, bielizna i ubuwie uciekają od nas w kraje niedostępnych marzeń. Obecnie do tej krajiny ucieka od nas i... światło elektryczne.

Dotychczas koszty oświetlenia elektrycznością nie przekraczały norm zwykłych, alście w b. m. podniesiono je do takiej wysokości, że wielu z pośród nas nie będzie w możności korzystania z dobrodziejstw elektryczności.

Oto przykład. Posiadacz trzech lampek t. zw. oszczędnościowych, w grudniu z. r. a wiec w okresie największego zużycia energii, płacił miesięcznie 25—30 mk., tymczasem za luty, wobec podniesienia cen, zmuszony jest płacić... 80—90 mk.

A instyt cje społecznej? Przedłożono nam rachunek pewnego Stow. leżącego 300 członków, płacących 5 mk. miesięcznej składki, opiewający na... 570 mk.

Czy w takich warunkach, jeśli się weźmie pod uwagę koszt lokalu, służby i t. d., możliwa jest dalsza egzystencja tej instytucji.

Uważamy się z tem, że podrozał węgiel, robocizna etc., nie sądzimy jednak, by aż w stopniu, usprawiedliwiającym tak ogromne podwyższenie opłaty za elektryczność.

Czyżby instytucje rządowe zaczęły „ciągnąć pasek”?

### == Markę od okna na flotę polską.

Z dniem dzisiejszym Koło Polek podejmuje wielką kwestę na rzecz naszej młodej marynarki. Uproszczone

panie będą chodziły po domach, sprzedając nalepki na okna z godłami marynarki, w cenie 1 mk. oraz 10 uk. Ufamy, że ani jedno okno w Warszawie nie będzie puste, zwłaszcza, że ofiara jest tak mała, a cel — tak wielki.

### == Kolejarze—na G. Śląsk.

Znowu mamy dowód znanego obywatelskiego stanowiska kolejarzy polskich. Na posiedzeniu Centr. komitetu plebiscytowego przy warszawskiej dyrekcji kolejowej pod przewodnictwem inż. Kasperowicza, po przedstawieniu działalności Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzpłtą Polską przez wiceprezesa tego Komitetu red. A. Sadzewicza, po krótkiej dyskusji uchwalono złożenie 50 tys. mk., za pośrednictwem referenta na rzecz komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska. Następnie dołączono do tego jeszcze sumę 25 tys. mk. dla spraw plebiscytowych Śląska Cieszyńskiego. Podnosząc ten obywatelski czyn musimy nadmienić, że Centralny Komitet Plebiscytowy zorganizowany w marcu, zbiera swoje fundusze drogą oprocentowania pensji pracowników kolejowych oraz składek jednorazowych. Nie wątpimy, że działalność tego komitetu znakomicie przyczyni się do odzyskania drogich nam ziem kresowych.

### == Polski Biały Krzyż.

W gmachu C. T. R. ukończone zostały obrady zjazdu delegatek organizacji zjednoczonych przy P. B. K. Przy stole prezydalnym toż samo przysiadł co i dnia poprzedniego: ks. Olszański z Wilna, p. Pomorska z Gniezna, dr. Skulski z Krakowa i dr. Kuczyński ze Lwowa. Punkt po punkcie roztrząsano 51 artykułów nowej ustawy, wnosząc do nich poprawki. Drobiazgowo rozprawy, w których nieraz zabierało głos wiele osób, zajęły przez dwa dni kilkanaście godzin. Nareszcie wygłoszono wszystkie punkty sporne i ustawę przyjęto. Ponieważ wybory do władz P. B. K. muszą się odbyć według nowego regulaminu, postanowiono je odłożyć na kilka tygodni, utrzymując chwilowo prowizorium.

### == Wezwanie urlopowanych akademików.

Wszyscy oficerowie i urzędnicy wojskowi, którzy otrzymali urlopy akademickie, mają zgłosić się bezwzględnie najdalej do dnia 17 b. m. adjutanturze Komendy Miasta.

### == Przyjazd filantropki amerykańskiej.

W końcu b. m. spodziewany jest przyjazd do Warszawy słynnej filantropki amerykańskiej miss Julji Lathrop, prezesowej Centralnego Biura pomocy opieki nad dziećmi w Stanach Zjednoczonych Ameryki Póln.

Wczoraj w mieszkaniu p. Benedyktowej Tyszkiewiczowej odbyło się pod przewodnictwem prezesa R. G. O. p. Staniszewskiego zebranie celem naradzenia się nad sprawą przyjęcia znakomitej Amerykanki.

Postanowiono powołać komitet z przedstawicieli rządu i różnych sfer społecznych oraz komitet ściślejszy, który zajmie się zapoznaniem p. Lathrop z działalnością instytucji naszych, opiekujących się dziećmi.

W skład komitetu ściślejszego weszli: Róża hr. Tyszkiewiczowa, ord. Bispingowa, prezydentowa Drzewiecka, Adam hr. Zamoyski, W. Janasz, dr. Michałowicz, p. Gordziałkowski i Kaz. Pollack.

### == Żydzi do Ameryki.

Pisma żargonowe donoszą:

W ostatnich dniach do konsula amerykańskiego zwracają się tysiące osób, przeważnie żydów, po wize w celu wyjazdu do Ameryki. Można tam jednak niewielu interesantów załatwić dziennie z braku czasu, gdyż w konsulacie tym pracuje zaledwie 5 osób. Z tego powodu konsul zwrócił się do jednego z członków komisji amerykańsko-żydowskiej w Warszawie o pomoc i członek tej komisji już zaczął tam pracować.

### == Dar chiński dla Polski.

Czerwony Krzyż Amerykański otrzymał niedawno kilkanaście skrzyń odzieży wełnianej, która jak się okazało po rozpakowaniu, pochodzi z Szangaju w Chinach. Odzież ta stanowi dar Chińskiego Czerwonego

Krzyża, który w ten sposób pragnął wyrazić swój współdziałal w akcji ratunkowej, prowadzonej przez Amerykański Czerwony Krzyż w zniszczonych wojną krajach Europy Centralnej.

### Informacje.

× **Drzewo.** Z dniem 17 b. m. kończy się realizacja kuponów Nr 7 i 8 karty drzewnej. W dniu 19 bm. rozpoczyna się realizacja kuponu Nr 9 karty drzewnej, przy czym na kupon ten składnice opalowe wydawać mają bez względu na kategorię karty po 8 pudy drzewa rąbanego za mk 25 50 fen.

× **Wstrzymywe pociągi.** Na skutek polecenia M. K. Z. wstrzymuje się w nocy z dn. 15 na 16 kwietnia w okręgu dyr. radowskiej aż do odwołania bieg następujących pociągów osobowych na szlaku Bogumin — Rzeszów Nr 28 i 27, i na szlaku Dziedzice—Rzeszów Nr 15 i 22. Na szlaku Skawina—Suchabórko—Zakopane N-ra 1113, 1213, 6118 oraz N-ra 0114, 1214, 1114, 1014, 44. Na szlaku Zakopano—Chabówka—Sucha Skawina—Kraków bieg pociągów N-ra 1113, 1213, 6113 wstrzymuje się już od jutra, 16 kwietnia. Bieg poc. Nr 125 i 124 które pozostają nadal w biegu pomiędzy Krakowem a Lublinem przedłuża się doręczonym osobnym śladem jako poc. Nr 65 spóźniony względnie Nr 65 z Dębicy do Rzeszowa i z powrotem.

× **Zakazowi przywozu do Polski** podlegają znaki pieniężne w walucie austro-węgierskiej (niestemplowanej) w kwotach, przekraczających kor. 500 oraz w walucie rosyjskiej, w kwotach, przekraczających rb. 200. (Uchodźcy, powracający do kraju, mogą przywozić kor. 1000 lub rb. 400, przekraczający granicę wschodnią rb. 4000). Przywóz znaków pieniężnych we wszelkich innych walutach nie podlega żadnym ograniczeniom.

Zakazowi wywozu z granic Rzeczypospolitej podlegają jedynie znaki pieniężne w walucie polskiej i niemieckiej w kwotach ponad mk. 1000.

× **Depozyty** obywateli Państwa Polskiego, złożone w Banku Austro-Węgierskim w Wiedniu, mają być sprowadzone do Polski. Posiadacze takich depozytów, życzący sobie przewiezienia tychże do kraju, zechcą się zgłaszać do Oddziału Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Krakowie, który tem się zajmie. Informacji udziela na życzenia wydział II prawny Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, Bieleńska 10.

× **Stowarzyszenie Pracownic wojskowych.** Otwarto biuro pośrednictwa pracy, które będzie dostarczało naszej wojskowości odpowiednio dobranych siły, których losem i pracą opiekuje się Stowarzyszenie. Posad ogłoszono już wiele — brak natomast kandydatek. Biuro pośrednictwa pracy urzęduje we wtorki, czwartki i soboty od 7 do 8 godz. wieczór, Alejo Ujazdowskie 25.

× **Konkurs na stypendjum.** O opróżnione stypendja z zapisu śp. Anieli Orkisz mogą ubiegać się pochodzący z Rawy w województwie Warszawskim, lub jej okolicy, nieczłonkowie, pilni młodzieńcy, uczeńowie wszelkiego rodzaju szkół, z wyjątkiem wyższych zakładów naukowych, teacy, katolicy. Podania wraz z dowodami ubóstwa, świadectwami władz szkolnych i t. d. należy nadsyłać do mia. wyznań religijnych i oświecenia publicznego (Wydział prawny, ulica Bagatela Nr 12) w terminie czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia.

× **Umundurowanie policji państwowej.** Zasadniczymi dystykcjami munduru policyjnego są: 1) Orzełek srebrny wymiaru przepisanego. 2) Srebrny pasek na czapce. 3) Srebrna gwiazda czteroramienna. 4) Srebrne palmetki i kęty srebrne na rękawach. 5) Błękitne parole na kołnierzu, oznaczonej w przepisach formy.

× **Zmiana ograniczeń spożycia.** Rozporządzenie zostało zmienione w sposób następujący: podawanie w zakładach publicznych do kawy i herbaty mleka tłucznie lub osobno, lub przyrządzanie czekolady i kakao na mleku oraz spożywanie jest dozwolone od godz. 6 do 12 rano i od godz. 5 do 11 wieczorem.

### Wypadki.

**Gdzie dwóch się kłóci.** Tobjusz Zylberman (Brzeska Nr 10), chcąc rozbroić bijących się chłopców w domu Nr 13 przy ul. Brzeskiej, został ugodzony przez jednego z bijących się, Władysława Pendka, nożem w plecy w okolice kręgosłupa. Sprawa zbiegł. Ranionego opatrzył lekarz Pogotowia.

**Orgje samochodowe.** Na Nowym Zjeździe przed domem Nr 8, samochód wojskowy ciężarowy zderzył się z elektrowozem linii Nr 22, z taką siłą, że oderwał część przedniej platformy. Samochód, należący prawdopodobnie do urzędu gospodarczego, wojskowego, mimo pościgu policji i publiczności, zdołał uciekać.

**Okradziony w banku.** Zygmuntovi Muszanowskiemu (Wolska Nr 86) z bocznej kieszeni ubrania skradziono w Banku Wschodnim w hotelu „Bristol”—40,000 mk. gotówka.

**Karciarze-oszuści grasują.** Na targu koniskim na Pradze przy ul. Grochowskiej został ograny przez karcjarzy—szulerów Wacł Główny ze wsi Stalina gm. Modry—na sumę 15,000 mk. Jednego z uczestników gry Józefa Tokarza (Stawki Nr 65) zatrzymała policja, odebrała mu 9,900 mk. i zwróciła poszkodowanemu.

**Ujęcie „potokarzy”.** Na ul. Karmelickiej z przejeżdżającego wozu Wydziału Zaopatrywania skradziono worek cukru

wartości 10,000 mk. W sprawie tej kra-  
sieleży zatrzymano „potokarzy”, t. j. spe-  
cjalistów od kradzieży z wozów, Lejbe  
Kombalskiego, Jostka Galisa, Szyję Pestyn-  
gera i Chaima Finkelsztajna.

## Teatr i muzyka.

**T. Wielki.** Dziś „Cyrulik Sewilski”, ju-  
tro „Bel Maskowy”.

**T. Rozmaitości** (Ogród Saski). Dziś  
Wielki ożwiast do matych interesów”.

**T. Reduta.** Dziś „Ponad śnieg”.

**T. Polski.** Dziś i jutro „Wiele hałasu o  
tło”.

**T. Wały.** Dziś i jutro „Zakochani”.

**T. Nowości.** Dziś „Baron Kimnel”, ju-  
tro „Księżna Czardaszka”.

**T. Fraszi.** Dziś i jutro „Ułani ks. Jó-  
zefa”.

**T. Orzmatyczny.** Dziś i jutro „Ciepła-  
wówka”.

**T. Powszechny.** Dziś i jutro „Dla świę-  
tej ziemi”.

**Koncert.** Staraniem Y. M. C. A. w nie-  
dziele dn. 18 b. m. odbędzie się w sali „Do-  
mu Oficera Polskiego” koncert z udziałem  
najwybitniejszych artystów polskich. W  
koncercie wezmą udział pp. Zbońska-Rusz-  
kowska, Dubiska, Młynarski, Kotarbiński,  
Dygas, Brydyński, Fiederbaum i Kochański.  
Akompagnować będzie p. Rudnicki. Pocz-  
nunktualnie o godz. 8 w. Dla pp. oficerów,  
ich żon i matek, córek i siostr wstęp bez-  
płatny.

**Z teatru lwowskiego.**

Teatr lwowski wprowadził na scenę mło-  
dego autora, znanego dotychczas tylko z  
lyryki i nowel, Edwina Jędrkiewicza. Dra-  
mat jego p. n. „Saul Krol”, grany był w  
teatrze miejskim we Lwowie w ub. tygod-  
niu czterzy razy. Publiczność przyjęła go  
bardzo dobrze, prasa poświęciła mu obszerny  
artykuł, pochlebnie jako zalety drama-  
tu: zwartość i prostolinijność akcji, wyrazi-  
stość charakterów, piękność języka i nie-  
zwykłe u młodych autorów poczucie sce-  
niczności. Jedną tylko „Wieczorna” (St.  
Majkowski) pisze o nim zjedliwie i z tro-  
ną, ale i tu przyznaje się autorowi duży  
talent.

Tragedja Saula w dramacie tym staje się  
powrotną falą namiętności ludzkich, którym  
ulega ponownie, gdy — wzniosłszy się za-  
ś nad rzeczy doczesne — widzi, że miejsce  
jego wśród ludzi zajmuje ktoś inny.

Drugi dramatyczny utwór tego samego  
autora p. n. „Ludzie z gór” przygotowuje  
teatr im. Słowackiego w Krakowie.

## Bez maski.

Tragedja socjalistów t. zw. „narodo-  
wych” jest, że w chwilach poważnych  
dla państwa nie mogą utrzymać swego  
stanowiska. Socjalizm, który stwo-  
rzony został przez żyda niemieckiego  
do walki z „nacionalizmem” — wszyst-  
kich aryjskich narodów ugruntowany  
i rozwinięty przez żydów międzynaro-  
dowych, w celu podtrzymania ich  
potęgi w świecie w chwili, kiedy wa-  
żą się losy państwa i naród zmagając  
się z przeciwnościami zewnętrznymi,  
musi się skupić, skonsolidować, za-  
wrzeć, skamienić jak cement, aby  
wobec nieprzyjaciół był skałą, wów-  
czas na widownię wychodzą socjaliści  
ze swoim hasłem „proletariusze wszyst-  
kich krajów łączcie się”. Proletariusze  
łączcie się!.. Ten szatański cyrk, pe-  
łen krwawych dowcipów, gdzie czer-  
wone białzy oszukują ludzi wyszarza-  
jąc kłamstwem o braterstwie ludów,  
znany jest już wszędzie i wszystkim.  
I kiedy Niemcy podczas wojny palili  
miasta i wieś francuskie zamieniali w  
ruiny, kiedy rozstrzeliwali setkami  
belgijskich i francuskich robotników —  
socjaliści nasi i nie nasi wołali: „pro-  
letariusze łączcie się”. Kiedy siory  
węgierskich pastuchów zakopywały w  
Lubelszczyźnie żywcem polskich chło-  
pów, socjaliści wołali: „proletariusze  
łączcie się”, a kiedy lud polski pod-  
czas okupacji niemieckiej wymierał z  
głodu, „polscy” socjaliści siedzą jak  
mysz pod miotłą, sympatyzowali z  
„Gadziną Polski” i wmawiali w ogra-  
bionych przez prasastwo Wilhelma  
II-go polskich robotników, że właśnie  
dobrze będzie, jak na świecie zatri-  
umfuje Niemcy. Kto z nas nie pamięta  
tej bolesnej szarzy aktywistycznej,  
wesołków, z p. Studnickim na czele,  
przy którym w moralnym szachu stali  
„oplatający się jak blaszczak w stóp  
trona Franciszka Józefa” — Daszyński  
przywódca i liderzy tej oszukanej i  
ogłupiającej sfery polskich robotników,  
którzy wierzą do dziś dnia jeszcze w  
„czerwony śmiech” partyjnych Bim-  
bomów P. P. S! Lecz wszystko to  
było dawniej, w tych czasach mo-  
skiewskich rządów, kiedy oszust przy-  
patujecie guł w kazamatkach cytadeli.  
Dzisiaj P. P. S. nie jest partją prze-  
wodową.

Dzisiaj P. P. S. — ma prawo mówić,  
pisać i działać. Dzisiaj P. P. S. — jest  
niemal faworytowana przez rząd —  
i uznawana przez pewien odłam nie-  
uświadomionego społeczeństwa, jako  
partja radykalna, ale polska, polska  
z ducha, polska z czynów.

I oto organ tej sławetnej partji —  
„Robotnik” w streszczeniu „odezwy”  
towarzysza Barlickiego o „święcie  
i maja” zapowiada program działania  
— w tym dniu „świętecznym”. Do-  
wiadujemy się z tego streszczenia, że  
między innymi, odwiecznymi „polskie-  
mi z ducha” hasłami, będzie judzenie  
żołnierzy przeciwko oficerom i pro-  
paganda w wojsku. To już jest czyn  
wyraźny, czyn bez maski, czyn w myśl  
idealów Nachamkesów i Apfelbaumów!  
O hańbo! Wtedy, kiedy polski żoł-  
nierz pierś swą i swą krew biont  
Ojezyny od zalewu barbarzyńskiej  
dzieży — polski robotnik ma mu wy-  
tknąć w dłoń proklamacje — aby nie słu-  
chał swych oficerów, swych genera-  
łów i swego Naczelnego wodza, lecz  
niesubordynacja, otworzył drogę chiń-  
skim kulom i moskiewskim ozubary-  
kom do serca Polski!

I oto się nazywa partja legalna,  
której przedstawiciele zapowiadają,  
w myśl interesów ościennych wrogów,  
akcję zmierzającą do obalenia najwięk-  
szej i jedynej podpory naszej Niepo-  
dległości — polskiej armji.

To, czego nie mogli uczynić czer-  
wone pułki na froncie, to chcą uczy-  
nić czerwoni towarzysze z P. P. S.

„Precz z żołnierzami! Żołnierze  
bierzcie się do polityki”. — Zamieńcie  
Polskę w eucynę bagno na wzór  
Rosji. — Ludu polski, płac po 600 mar-  
tek za funt ołseba.

Gnij, płacz i zdychaj. Mniejsza  
z tem. Byle tylko „idea” surdatowych  
panów z P. P. S., co w „Europie” je-  
dzą kuraki i spijają burgunda — za-  
tryumfowała! Polskę zamienić na eucy-  
nający cmentarz. — Frasza. Oni będą  
komisarzami — z „żałowaniem” pior-  
szej klasy. — A to tym „ideowcom” —  
wystarczy.

Oni mają swoje — przekonania!  
Tef.

## Walki polskie.

### Pomyślnie walki i wypadki.

**Od sztabu generalnego, 15 kwietnia.**

Na podolskim odcinku działal-  
ność wywiadowcza. Oddziały, ma-  
jące za zadanie przeszkadzanie nie-  
przyjacielowi w koncentrowaniu  
się przed naszym frontem, zdobyły  
5 armat z zaprzęgiem, 8 kara-  
binów maszynowych, kilkanaście  
ręcznych karabinów maszynowych  
i 60 jeńców.

Wywiady lotnicze stwierdziły  
znaczne transporty bolszewickie w  
Zmierzynce.

Wypad bolszewickich oddziałów  
na Nowo - Konstantynów odbito  
krwawo. Na Wołyniu zaatakowa-  
ły sowieckie oddziały Sławeczno.  
Akcja ta załamała się w ogniu  
obronców. Oprócz drobnych utar-  
czek patroli nie zaszły żadne  
zmiany.

Na Polesiu w rejonie Szacitek z  
niegasnącą intensywnością prowa-  
dzone ataki nieprzyjaciela, popar-  
te silnym ogniem artyleryjskim,  
zostały odparte.

Na wschód od Mozyrza nasz od-  
dział wypadowy dotarł do Chojuń,  
rozbijając koncentrujące się oddzia-  
ły bolszewickie.

W rejonie rzeki Sławeczny na-  
sze wojska w świetnie przeprowa-  
dzonej akcji wypadowej zniosły  
świeżo tam przybyły 57-my pułk  
piechoty bolszewickiej, biorąc lic-  
nych jeńców oraz zdobywając ka-  
rabin maszynowy, tabor pułkowy  
i kancelarię.

Zastęp Szefa Sztabu Generalnego  
(—) **Kubicki pułk Sz. Gen.**

## Telegramy.

### Strajk urzędników niemieckich na Górn. Śląsku.

BYTOM 15.4 (PAT). Strajk nie-  
mieckich urzędników sądowych z po-  
wołu wydalenia prokuratora Fippe-  
ra rozszerzył się na cały Górny  
Śląsk. Niemiecy urzędnicy pocztowi  
i kolejarze grożą również straj-  
kiem na wypadek, gdyby żądania  
ich nie zostały uwzględnione. Naj-  
ważniejszym ich postulatem jest  
sprzeciwianie się drukowaniu urzę-  
dowych okólników kolejowych także  
w języku polskim, jako rozkazała  
komisja koalicyjna. Wczoraj odbyło  
się w tej sprawie zebranie urzęd-  
ników policyjnych dyrekcji katowic-  
kiej. Do konkretnych uchwał jednak  
nie doszło, gdyż urzędnicy, rodowi-  
ci górnoślazacy, oświadczyli się  
przeciw strajkowi. Wogóle strajku  
domagają się tylko funkcjonariusze  
pochodzący z Niemiec.

Charakterystycznym jest, że w ze-  
braniu brali także udział delegaci  
Sicherheitswebru, którzy oświadczyli  
się bezwarunkowo za strajkiem. Osta-  
tecznie Niemcy urzędnicy pocztowi,  
kolejowi, policyjni i celnicy oczekują  
na dalsze rozkazy z Berlina, skąd wy-  
chodzą wszelkie hasła do wywoły-  
wania niepokoju na Górnym Śląsku.  
Zdecydowana postawa Polaków  
i zapowiedź, że wszelkie usiłowania  
wywołania zamętów i niepokoju bę-  
dą zduszone w zarodku, zrobiły na  
Niemcach wielkie wrażenie. Zdaje  
się, że to stanowcza postawa organi-  
zacji polskich robotników, odwiedzie  
Niemców od ich zamiarów.

### Groźba nowego zamachu w Berlinie.

WIEDEN 15.4 PAT. Telegr. komp.  
donosi z Berlina: Rząd poczynił roz-  
ległe przygotowania, aby zabezpie-  
czyć Berlin przed zamachem. Dostęp  
do urzędu marynarki i innych urzę-  
dów jest strzeżony. Do miasta wpro-  
wadzona 15 ciężkich czołgów, 20 au-  
tomobilów pancernych i pewna ilość  
oddziałów karabinów maszynowych.  
„Vossische Zeitung” donosi, że od  
szeregu dni grupa komunistów jest  
w kontakcie z grupą oficerów reak-  
cyjnych.

W. B. K. donosi z Berlina, że  
Luetwitz i Bischoff zostali aresztowa-  
ni.

### Delegacja do Rosji nie pojedzie.

PARYŻ 14.4 PAT. „Temps” do-  
wiaduje się z Londynu, że Rada Ligi  
narodów zaniecha prawdopodobnie  
myśli wysłania delegacji wywiadow-  
czej do Rosji, gdyż Stany Zjedno-  
czone przyjęły projekt chłodno, a Le-  
nin nie odpowiedział na propozycję  
Ligi.

### Rada Najwyższa — o uznaniu rządu sowieckiego.

PARYŻ 14.4 PAT. Rada najwyż-  
sza w St. Reimo rozważać będzie  
sprawę wznowienia stosunków han-  
dlowych z Rosją i uznania rządu so-  
wietów. Włochy domagać się mają  
stanowczej decyzji. Poza tym konfe-  
rencia zajmie się położeniem w Niem-  
czech, sprawa Adrijatyki i warunkami  
pokoju z Turcją.

### Liga Narodów przeciw tyfusi w Polsce.

LONDYN, 16.4 (PAT.). Międzyna-  
rodowa konferencja zdrowia publicz-  
nego, zwołana przez Addison'a, bry-  
tyjskiego ministra zdrowia publicz-  
nego, zajęła się na żądanie Ligi na-  
rodów środkami walki z epidemią  
tyfusu w Polsce.

### Walki japońskie na Syberji.

WIEDEN, 15.4. (PAT.). W. B. K.  
donosi z Moskwy: Japończycy zajęli  
Mikołajewsk i ostrzeliwali Chaba-  
rowsk. Okolica tego miasta w pro-  
mieniu 75 mil znajduje się pod  
oganiem. Chłopi i ochotnicy stawiają  
japończykom opór. Stacja w Chaba-  
rowsku jest w rękach Japończyków.  
Generał wojsk czeskich Syrový o-  
świadczył, że ewakuacja wojsk cze-  
skich z Syberji skutkiem wystąpie-  
nia Japończyków będzie opóźniona o  
2 miesiące. Na wypadek dalszej in-  
terwencji Japończyków Syrový grozi  
energicznymi zarządzeniami.

### Franoja i Belgja zawierają traktat.

PARYŻ 15.4 PAT. Millerand po-  
lecił ambasadorowi francuskiemu w  
Brukseli przyspieszyć ostateczne za-  
warcie traktatu francusko - belgijs-  
kiego.

### Przymierze rosyjsko-japońskie?

PARYŻ, 14.4 (PAT.). Z Tokio na-  
deszła wiadomość o zawarciu poro-  
zumienia japońsko-rosyjskiego. Re-  
wolucjonisci, którzy zajęli poprzednio  
Nikolsk, kapitulowali.

### Zadanie ewakuacji.

LYON, 15.4 (PAT.). Lord Curzon  
zażądał bardzo energicznie od peł-  
nomocnika niemieckiego w Londynie  
przyspieszenia ewakuacji zagłębia  
Ruhr z wojsk.

## Z ostatniej chwili

### Nowa nota Cziczerina.

WIEDEN, 15.4 (tel. wł.). Z Moskwy  
donoszą: Cziczerina zwrócił się z dru-  
gą notą do rządów ententy, domaga-  
jąc się by użyły one swych wpły-  
wów i skłoniły Polskę do ustęp-  
ności w sprawie miejsca rokowań  
pokojowych.

### Zamach Niemców na przedstawicieli ententy.

CIESZYNA 15.4 (tel. wł.). Niemcy  
urządzili zamach zbrodniczy na sze-  
fa komisji plebiscytowej gen. Wit-  
ona, powracającego samochodem z  
Cieszyna na Górny Śląsk.

Na moście pod Nowym Bieruniem  
Niemcy pogasili światła i przez sro-  
dek mostu przecięli łańcuch i  
druty kolczaste. Gen. Wilton ocalał  
dzięki wyjątkowej sile samochodu,  
który przerwał łańcuch i druty.

### Nowa akcja rosyjska przeciw bolszewikom.

WIEDEN, 15.4 (tel. wł.). — Prawi-  
cove koła rosyjskie w Belgradzie  
i Berlinie rozpoczęły energiczną akcję  
za wszczęciem nowej walki zbrojnej  
z sowiektami. W Belgradzie znajdują  
plany te poparcie rządu i jak zapo-  
wniają, rząd czeski ofiarował poważ-  
ną sumę na organizację nowej armji  
ochotniczej.

W związku z tą akcją jest pobyt  
Denikina i Wrangla w Konstantyno-  
polu. Drugim centrum tej propagan-  
dy jest Berlin, gdzie organizacje pra-  
wicowe rosyjskie zorganizowały in-  
tensywny werbunek.

### Republika Nadreńska(?)

WIEDEN 15.4 (tel. wł.). Dziennik  
bawarski „München Augsburger A-  
bend Ztg.” donosi z Palatynu, że  
powszechnie niezadowolone z rządu  
centralnego w Berlinie doszło do ta-  
kiego stopnia, iż można się obawiać  
rzeczy najgorszych dla jedności pań-  
stwowej Niemiec. Ołbrzymia więk-  
szość ludności z upragnieniem ocze-  
kuje proklamowania republiki Nad-  
reńskiej.

## Wiadomości telegraficzne.

— Stolica apostołska postanowiła  
dodać do boku księdza biskupa Au-  
gustyna w Pelplinie koadjutora, pro-  
ponowanego ze strony polskiej przy  
kapitulę.

— Do bloku stronnictw polskich  
na Pomorzu, zawartego dn. 8 b. m.  
przystąpił również związek ludowo-  
narodowy. W ten sposób jednolity  
front polski przeciw Niemcom został  
osiągnięty.

— Liczba ofiar katastrofy wybu-  
chu w składach amunicji w Królew-  
cu wynosiła około 300 zabitych.

— Rząd estoński rozkazał wysłać  
przymusowo do robót leśnych 15000  
mężczyzn, bez określonego zajęcia,  
głównie b. członków armji Judent-  
cza.

— Z powodu krwawych rozruchów  
wywołanych przez Niemców w Ope-  
lu, komisja plebiscytowa zarządziła  
w tym mieście od dnia 14 b. m. za-  
ostrzony stan oblężenia.

— Sytuacja w zagłębiu cieszyń-  
skim zaczyna się znowu zaostreać  
Rugi robotników polskich zataczają  
coraz szersze kręgi.

## Z prowincji.

### Zawieszenie w czynnościach

Z polecenia prokuratora sądu w Grednie, zawieszono w urzędowaniu inspektora państwowego komitetu pomocy dzieciom okręgu Białostockiego, mianowicie P. K. F. D. delegował do Białegostoku p. Brzozowskiego dla przeprowadzenia rewizji i śledztwa.

### Godne podkreślenia.

Jednym z pocieszających i godnych podkreślenia objawów, świadczących o zrozumieniu potrzeb chwili przez naszych władców, jest ich współudział w akcji społecznej, zwłaszcza jeśli chodzi o żołnierza polskiego. Zwłaszcza wśród ofiarodawców na święcone dla tegoż — widać zajmuje nie ostatnie miejsce. W tych dniach up. Kółko rolnicze Osuchowskie złożyło na ten cel 3 tys. mk., nie mówiąc o innych ofiarach, o których już nadmienialiśmy.

### Różnice powiatowe.

Wskutek starań Zw. młynarzy polskich zlecono w pow. białgorajskim kartki na przemiał i kontrolę młynów oraz zaprowadzono woły handel zbożem. Natomiast w sąsiednim pow. zamojskim kartki nadal są stosowane.

### Rynek pieniężny.

Wyposobienia dla papierów procentowych: 6 proc. pożyczka w Warszawie — rublowa 218.

6 proc. pożyczka w Warszawie — rublowa 101-101,25  
4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kr. Ziemi 205-209,50  
5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy 231,75-236,50  
5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Łodzi 195-  
Ruble wiece pićci.  
Ruble carskie w pięciocentach 214,50-212-212,50.  
Ruble carskie w setkach 211,30-209-210  
Ruble dumskie w 100-tych 54,50-53,25.  
Ruble dumskie po 200 44-43,50  
Ruble złote 82-80.  
Fianki francuskie 11,70-11,50.  
Fianki angielskie 75-70.  
Dolary Stan. Zjedn. 170,30-173,50-172  
kanadyjskie 127-126-125.  
Marki niemieckie w tysiącach 315-296,25  
Marki niemieckie w setkach 310-215-265.  
Czeki na Berlin 295-290-290  
na Paryż 11,35-11,75-11,25.  
na Londyn 748-751  
na Szwajcarię 34,30-33,75.  
na Mediolan 8,15-8,30.  
Akcje L-w K. Rudzki i Sp. 2500-2500-2600.  
Twa Lilpop, Bau i Loewenstein 1900-2400-3100  
Zakł. Starachowickich 8300-9000-8500  
L. J. Borowski w parach 2300.

### OFIARY

#### Na Śląsk Gieszyński.

Na odbiór zebrania w dn. 29/2 właścicieli nieruchomości m. Zytardowa ul. 58.  
W dniu 10/2 (4 marca) zebrał hrabia...  
szewcarnia drutarni K. Koprowski i S-ka ul. 158. Pracownicy biura odd. III rządu ul. 30/25 ten. Józef Obrzydowski ul. 20.  
Zamiast nabożeństwa ś. p. Jakuba Kłmkiwicza żona ul. 50. Związek Włocławski ul. 1150. Ks. Henryk K. Skowski ul. 30 i dla całej rodziny w Gieszynie ul. 45.  
Zebrani na zgromadzeniu gininnym dn.

10/4 r. b. w Warszawie - Sworzech ul. 2142 - Złoty Młodziej w Kobrycie ul. 300. W dniu 10/4 r. b. w Warszawie - Sworzech ul. 2142 - Złoty Młodziej w Kobrycie ul. 300. W dniu 10/4 r. b. w Warszawie - Sworzech ul. 2142 - Złoty Młodziej w Kobrycie ul. 300.

### Na plebiscyty.

Bronisławowa Miodynier ul. 100. Stanisław Ciszewski ul. 100. Eleonora Węłka ul. 100. Zebrane przez proboszcza od parafian z wierzchołów z piór ul. 300. Jabłonski ul. 10. Zygmunt Kiernowski z Sokółki ul. 100. Książę Adolf Kukwa z parafii Kikola ul. 10. Pracownicy Wierzenia w Słoneczko ul. 300. Książę A. Kruszczyński z Jabłoni Kościelnej ul. 100. Rolnicy rejonu 7 w. Modlitwo dobrocielnie opodatkowali się w sumie 1 proc. zarobku i 15 mk. Apoloniusza Sawickiego zarząd kwat. ul. 123. Uczniowie, uczniowie i grono nauczycielskie z 6-letniej szkoły w Nowym Dworze ul. 1004 i 70. Zebrane wśród pracowników sz. Miława wydziałów: rządu, ekspedycji, telegrafu, gospodarczego i drogowego ul. 150/80.

## SAMOCHODY

wynajmuje **Świątokrzyska Nr. 9, Telefon 196-71, Garaż.**

**Dr. K. BUCZYŃSKI** Choroby weneryczne, skórne i kobiece. Od 5 do 7 w Leszno 29 m 6, telef. 30 61.

**Dr. JELNICKI** choroby skórne i wener. Roentgen. Marszałkowska 118, tel. 1-8-41, 19-1 i 5-7, Pałac 1-2. 3531

## TABROMIK

## Koniczyny

czerwonej kilka tysięcy kilo posiada, na składzie w Warszawie

**Dom Kom-Handl. „EPOKA”**  
Al. Jerozol. 22 - przy kinie tel. 25 50

## Leczenie Epilepsji

Epilepsja nie jest nieuleczalna. Leczenie jej jednak nie polega na surowym zapobieganiu jej objawom, lecz na wzmocnieniu organizmu, przez wytworzenie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych, zmniejszenie chorobliwej pobudliwości mózgu i usunięcie przyczyn, wywołujących napady epilepsji, lub objawy chorób nerwowych.

W tym celu obok związków technicznych, mineralnych stosowane być muszą preparaty wyciągi roślinne, które razem z wartością w poszczególnych

## EPILEPSIN-SPIESS

są jedynie wskazany środkiem leczniczym przeciw epilepsji i innym chorobom nerwowym, które dla swego zainkubowania wymagają wzmocnienia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materii, przez wytworzenie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych.

### Proszki EPILEPSIN-SPIESS

zadaje należy we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Szczegółowy sposób użycia przy każdym oryginalnym opakowaniu. Żądać szczegółowych broszur.

# OPIERZCHANIE i CZERWONOŚĆ SKÓRY

Do mniejszej akcyjnej fabryki płótna w Wielkopolsce, która w najbliższym czasie ma być otwarta

## poszukiwany kierownik polak-katolik

Rutynowani fachowcy, obeznani dokładnie z mechaniczną i ręczną fabrykacją, którzy takie stanowisko zajmowali zechcą zgłoszenie swe z podaniem pensji i odpisem rekomendacji przesać do biura ogłoszeń „PAR”, Poznań Rycerska Nr. 8, pod Nr. 5178. 14877

### LICYTACJE na FOLWARKI i PORĘBY LEŚNE

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności jako właściciel dóbr Góscieradowskich, położonych w powiecie Janowskim, województwie Lubelskim ogłasza licytację in plus: 1) na sprzedaż poręb leśnych dębowych i sosnowych Nr. 19, 20, 1, 2 w obrębie Dąbrowa, Nr. 19, 20, 1, 2, w obrębie Spławy i Nr. 1 w obrębie Zaborze ogólnej przestrzeni 137 morgów 106 przętów 2) na dzierżawę oddzielnych folwarków dobr a mianowicie: a) Góscieradowa z gorzelnią i Salonią, ogólnie przeliczając 1431 morgów nowopolskich, b) Wólki Góscieradowskiej 650 morgów, c) Lisulka 254 morgów, d) Szczęczyna 719 morgów, e) Węglina 938 morgów. Czas dzierżawy folwarków na lat 9 licząc od dn. 1 lipca 1920 roku. Warunki sprzedaży poręb leśnych i dzierżaw folwarków można przegladac w Kancelacji Towarzystwa Dobroczynności, Warszawa, Krakowskie Przedm. Nr. 62 od 10 rano do 3 g. p. lub w administracji dóbr Góscieradowa p. Krasulik. Deklaracje zapieczetowane winny być złożone w Towarzystwie Dobroczynności do poręb do dnia 17 kwietnia r. b. a co do dzierżaw do dnia 24 kwietnia r. b. do godz. 9 i pół rano — poczem odbędzie się w terminach wskazanych wyżej przetarg usny między konkurentami, poczynając od najwyższej oferty. Warszawa, dn. 24 marca 1920. 14544

## Współdzielcza Wytwórnia Obuwia „SZEWC POLSKI”

Leszno Nr. 9. Zawiadamia się pp. członków, że w dniu 15 kwietnia b. r. o g. 10 rano odbędzie się w kościele N. M. Paony na Lesznie, uroczysta msza św. na intencję „Szewca polskiego”, poczem nastąpi poświęcenie lokalu. O liczne przybycie uprasza **ZARZĄD.** Dn. 15 b. m. w piątek, o g. 7 wieczorem, walce zebranie członków kooperatywy. 7059

Ważne dla kooperatyw, hurtowni i t. p.  
**Kawa! Herbata! Cukier!**  
HERBACYT w pastylkach, proszku lub płynie w zupełności zastępuje wyborną, osłodzoną herbatę z sokiem malinowym, cytrynowym lub arakowym.  
Ekstrakt kawowy „Sauton” w 3-ech gatunkach, żyłeczka na odświeżenie gorącej wody, lub niska daję doskonałą osłodzoną aromatyczną kawę. Zadać wzorek. Generalne przedstawicielstwo na całą Polskę „Kotwica”.  
Warszawa, Marszałkowska Nr. 63, tel. Nr. 244-16. Odpowiedzialni Przedstawiciele na rejony potrzebni.

## Najtańsze „Zródło Polskie”

Marszałkowska Nr. 95, telefon 231-66 i 244-86  
**POLEGA:**  
Kawa i miódzary, Herbaty, Kakao, Cykorja, Korzenie, Oset, Essencje octowa, Powidła, Marmelady, Miód, Owoce suszone, Sardynki, Śledzie, Oleje jadalne, Olej mineralny, Ozekolada, Cukry, Irysy i inne kolorjalne, Mydło i wszystkie dodatki do prania, Pasta do obuwia, Szuwaks, Świece, Zapalki, Smarowidło do wozów, Ceny hurtowe, Wysyłka koleją, Assekuracja transportów.

**OGŁOSZENIE.**  
Warszawskie T wo Dobroczynności podaje do wiadomości, że wyznaczona na dzień 17 kwietnia r. b. licytacja na sprzedaż drzewa w porębach Dąbrowa i Spławy, w lasach dóbr Góscieradowa odbędzie się w dniu 22 kwietnia r. b. o godzinie 7 wieczorem zamiast 17 kwietnia r. b. i że sprzedane będąc drzewo w 12-tu, zamiast 9-ciu porębach, a mianowicie w porębach Nr. 19, 20, 1, 2, 3 i 4, obrębie Dąbrowa i w porębach Nr. 19, 20, 1, 2, 3 i 4, obrębie Spławy. Również i licytacja na dzierżawę folwarków Góscieradowskich odbędzie się o godzinie 7-cj wieczorem w terminie ogłoszonym t. j. 24 kwietnia. 14668

## Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

poszukuje: Techników budowlanych, pomocników (ce) buchaltera biuralistów, ochroniarzek i freblanców.  
Zgłaszać się **Pl. Warecki 8, pokój Nr 15, tel. 230-16** około 60 szmk w różnych odmianach i wielkościach oraz 7058  
**Kwiaty** nieplarniane do sprzedania. Wiadomość fabryka we wsi Marki, stacja kolejki Mareckiej.

## CRÈME de LUXE

Warszawskie Laboratorium Kosmetyczne  
**W. NOWACKI i S-ka,**  
POPIEKAJCIE PRZEMYSŁ RODZIMY!  
Warszawa, Chmielna 63, telefon 270-20

## Tanio! „Spółka Swojska”

Zórawia 40, telefon 251-96.  
POLECANY: towary białe, białe malarzki, chustki, pończochy, skarpetki, sznurowadła, naci, igły, galanterja, Perfumerja i kosmetyka. Ceny hurtowe. Wysyłka koleją i sekuracja transportów.

## Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku

jest otwarty od dnia 16 maja do dnia 30 września włącznie.

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skroficznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapalenia kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorbach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żółtkowo-kiszczkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitych koncentracji solanki od 0,2% do 1%, (artyzyjskie Nr. 5 do picia, zawierające 1,28 jednostek emancji radioaktywnej).

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowogłowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inbalytacje. 2826

## Ogłoszenie

od wydziału wodociągów i kanalizacji m. st. Warszawy  
Dnia 27 kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe w biurze wydziału wodociągów i kanalizacji w gmachu Magistratu (Senatorska 14) odbędzie się przetarg przez opieczetowane deklaracje na sprzedaż około 400 m<sup>3</sup> nawozu z osadników na stacji pomp kanalowych w Gołędzinowie.  
Osoby, życzące sobie wziąć udział w przetargu winny złożyć deklaracje pisemne z podaniem ceny zaofiarowanej za 1 m<sup>3</sup> nawozu oraz kaucję w sumie mk. 200 w dniu przetargu najpóźniej o godzinie 12 w południe podług przepisanego wzoru.  
Do deklaracji winna być dołączona marka kancelaryjna miejąca za 2 mk. 15 fen.

